**Piękny jubileusz**

Była to prawdziwa rewelacja, gdy w 1897 roku rolę Hanny w „Strasznym Dworze” Moniuszki wystawionym w Lwowie odśpiewała 17-letnia uczennica konserwatorium – Janina Korolewicz. Młoda śpiewaczka podbiła zupełnie publiczność i niebawem odniosła nowe sukcesy: rolą tytułową w „Marcie” Flotowa, rolą w „Lunatyczce” Belliniego, jako „Alina” w Goplanie Żeleńskiego, jak Micaela w „Carmen” Bizeta.

Mając lat osiemnaście Janina Korolewicz kończy 3-letnią naukę w konserwatorium i wyjeżdża na występy do Krakowa, a następnie przez 3 lata śpiewa w Wielkiej Operze Warszawskiej. W wieku lat 19 śpiewając w Warszawie w jedynych dozwolonych polskich operach: „Halce” i „Strasznym Dworze” zwycięża wszystkie włoskie śpiewaczki i staja się gorącą propagatorką sztuki narodowej. Szczególnie upodobała sobie rolę Halki. Przez wiele lat wypracowała sobie własną koncepcję odtworzenia tej, najtrudniejszej chyba w operze polskiej, postaci. Ci nieliczni, którzy pamiętają jeszcze powtórne wystąpienia Korolewicz we Lwowie, w „Halce”, reżyserowanej przez Solskiego, twierdzą, że interpretacja tej postaci przez młodą śpiewaczkę określiła na lat kilkadziesiąt rozumienie i wykonane tej roli w Polsce. Korolewicz umiała jako Halka połączyć elementy wielkiego liryzmu i wielkiego dramatyzmu. Przyjęta z entuzjazmem przez publiczność, przez prasę, uznana za najświetniejszą, najdoskonalszą Halkę, śpiewa (poza ogromnym repertuarem włoskim) Tamarę w „Demonie” Rubinsteina., Tatianę w „Onieginie” Czajkowskiego, Ulanę w premierze „Manru” Paderewskiego.

Następują latach sukcesów w stolicach europejskich. Berlin, Lizbona, Madryt, Barcelona, Bukareszt, Wenecja, Budapeszt, Paryż, Londyn, Praga, Wiedeń. Na scenach wielkich oper występuje często z tak znakomitymi śpiewakami, jak Caruso, Szaliapin i Melba. Najwspanialsze opery w Europie starają się zatrzymać u siebie wielką artystkę. W roku 1906 odbywa Janina Korolewicz-Waydowa tournee po Rosji, ale propozycji stałego zaangażowania w carskim teatrze – nie przyjmuje. Potem jeszcze wspaniałe sukcesy w Ameryce, potem jeszcze wyjazd do Australii. Po 11 latach triumfalnego pochodu przez 3 kontynenty, gdzie rozsławiła polską sztukę, szczególnie zapoznając świat w „Halką”, wraca do kraju i zaczyna rozwijać szeroką działalność artystyczną.

Pierwsza wprowadza na estradę pieśni ludowe i oczarowuje nimi Warszawę. W 1917 roku obejmuje dyrekcję Opery Warszawskiej (na własny koszt i własną odpowiedzialność), pracując tu równocześnie jako primadonna. Wystawia w okresie kilkunastu miesięcy 38 oper – a Opera Warszawska jest w tym czasie po raz pierwszy ( i na długo po raz ostatni) instytucją pracującą bez deficytu. Później organizuje Korolewicz-Waydowa Studium Operowe, a potem znowu ( w roku 1934) obejmuje dyrekcję Warszawskiej Opery. W okresie kryzysu i zarazem upadku Opery – znowu własnym kosztem przywraca poziom tej placówce, daje wybitne przedstawienia. Opera w tym czasie sprzeda bilety po cenach niższych niż wszystkie pozostałe teatry stołeczne. Po wycofaniu się z opery prowadzi artystka ponownie Studium Operowe (1936), w latach następnych zajmuje się jeszcze działalnością pedagogiczną.

W historii polskiej kultury muzycznej Janina Korolewicz zajmuje miejsce wybitne. Wspaniałym głosem, pięknymi, wypracowanymi samodzielnie i głęboko przeżytymi kreacjami (70 śpiewanych ról, swego rodzaju rekord w tej dziedzinie) stworzyła tradycję polskiej opery. Jej ogromna, owocna praca na wielu odcinkach przyniosła jej wielkie uznanie i szacunek. W dniu 9 lutego 1955 w gmachu Opery Warszawskiej odbędzie się jubileusz 60-lecia pracy artystycznej, kierowniczej, dyrektorskiej, pedagogicznej i społecznej wybitnej artystki, która zawsze służyła narodowi swą sztuką.

KM.